

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Lipca. — Rok 1836.

Piątek.

N^o 185.

Jutro, N. MARJA Szkaplerzna.

Dwóch przyjaciół, niemogąc, z powodu ziemnej niepewności, porozumieć się, przy małym pomiedzy sobą porachunku, o iedną pozycję złp. 3 tylko wynoszącą, a niechęcąc w takim rzeczy położeniu przyjmować na siebie ciężaru nierostrzygniętego do kwoty tej prawa; wczoraj w Redakcji Kurjera złożyli każdy po tyleż, czyli razem złp. 6 na rzecz Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Inne ofiary dla tegoż Instytutu: W skarbonce u Pana A. S. zł. 15 gr. 9, z Urzędu Muncypalnego część kary za defraudacją biletowego zł. 6, z Banku Pols: nadesłano proby soli w *Ciechocimku* kwart 13. — (Ar. n.) Często bywamy w ambarasie, co pię na śniadanie zrana, gdyż *Kawa* niektórym osobom szkodzi, *Kakao* zaś ciągle używając, także się sprzykrzy. Jeden z dzienników Lekarskich podaje dla odmiany wcale szczególny napój, to jest: *Kawę z fig.* Krają się w drobne części figi suszone, palą się iak kawa zwyczajna. Można kilka ziarn kawy dodać, a chcąc napój uczynić do kawy podobny, używa się z smietanką lub z mlekiem. — Do składu muzycznego G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, naszedł nowy transport Nut muzycznych, w którym oprócz najnowszych sztuk ulubionych kompozytorów: *Herza, Hintena, Humla, Kalkbrenera, Szopena, Lipińskiego* i wielu innych, znajdują się także Nuty muzyczne nowe, ułożone na Wiolonczellę i inne dente instrumenty. — Jak najlepsze przyגיעie kilku mazurów i walców odbitych na blankietach *listów damskich*, spowodowało podpisanych do ciągłego w takim formacie wydawania, iako najbardziej sprzyjających przesyłaniu w odleglejsze nawet miejsca. Dwa nowe mazury z wesółych motywów. ieden przez Pannę Z. Z. 2gie przez T. U. odbite zostały w naszej litografii. Cena iednego exemplarza w różnych kolorach gr. 20; w formacie

dwunastki gr. 15. Gdy znaczna liczba exemplarzy tańca *Omnibus galop*, w krótkim czasie, rozłupioną została, mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powtórnego odfotoczenia, z ryciną kolorowaną *Omnibusa* z Królikarni, po cenie złp. 1, nabyć można w każdym czasie w Sklepie Pałacu Ordynata Zamojskiego. *Pietrzykowski i Marszycki.* — Jan *Podziński* lat 12 mający, pasierb wyrobnika, onegdaj wyszedłszy na plac pod Nr 2609 przy ulicy Bocznej, wlażł na szychtę drzewa, i wicie któremi toż drzewo było przymocowane do pali, zaczął odkręcać, skutkiem czego przez obsuniecie się dwóch sztuk drzewa, na miejscu zabitym został! — Bióro i Drukarnia *Korrespondenta* przeniesione zostały do lewego pawilonu domu zwanego *Karasia*, na przeciw Sgo Krzyża. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 84tem przedstawieniu *Chtopa milionowego*, przywołany JP. *Zdanowicz.*

Z Królikarni. Mam zaszczyt donieść Pr: Pub, iż od iutra cena wieloiazdna zmniejszoną została, to jest: we wszystkie dnie powszednie i rano w Niedziele lub w święta uroczyste do południa po groszy 20 od osoby; za każdy kurs czy to do Królikarni lub z Królikarni w Święta i Niedziele po złp. 1, a to od godziny 1ej z połud: aż do godziny późnej w wieczór. Zaśktoby życzył ambonować aż do 7 wiorst na pół dnia, czy to rano lub po południu we wszystkie strony Warszawy za rogatki, od każdego wyjazdu po zł. 20, to jest: wyiawszy Święta i Niedziele, w których się nie ambonuje. Kursa będą odbywać się we wszystkie dni powszednie od godz: 3ej z południa, a w Święta i Niedziele iak zwykle od rana od godziny 5ej aż do nocy, wyiawszy tylko Soboty, w których ani kursu, ani ambonowania nie ma. O co upraszam najpokorniej, aby Prześw: Publiczność miała wzgląd na ten za-

kład tak wygodny i kosztowny, aby się takowy utrzymał. *Godecki.*

W *Kaliszu* na Sto Jańskim zjeździe znajdowała się znaczna liczba Obywateli. Ceny dzierżawne dóbr podniosły się, a szczególnie nie wielkie posiadłości ziemskie bardzo były poszukiwane. Kompanja dramatyczna od kilku miesięcy w *Kaliszu* istniejąca, połączywszy się z utalentowanymi Artystami z *Krakowa*, uprzyemniała pobyt gościom, którzy licznie teatr odwiedzali. *Panna Kaplińska* i *P. Szabliński* Artysty z *Warszawy*, dali 2 koncerty, z których pierwszy był dość liczny. Kilka pięknych Pań z okolic *Województwa* przybyłych, dodawały wdzięku spacerom. Do *Opatówka* urządzony był omnibus, który ułatwiał komunikacją z tem miejscem tak wzorowo urządzonem.

Z Petersburga d. 26 Czerwca v. s. — Odczasu wzniesienia *Alexandrowskiej* kolumny, budowanie *Isakiewskiego* Soboru odbywa się z taką czynnością, że po upływie lat kilku, stolica nasza będzie się szczyścić tym gmachem, jednym z najpiękniejszych w *Europie*. W czasie letnim codziennie zajmuje się przy jego budowie po 5,000 robotników. Gmach ten, olbrzymią wielkością materiałów i w ogólności pokonaniem największych trudności, wzbudza powszechne podziwienie. Nie mówimy już o mnóstwie marmuru, bezustannie przywożonego. Przed kilku dniami wyładowano na brzeg 9 ogromnych granitowych cylindrów, z których wyciosują kolumny, dla zewnętrznej ozdoby kopuły. Te całkowite kolumny, których jest 24, mają wysokości 42 stopy; 15ście z tych już tu wodą są prowadzone. Po pozostałe postane są statki, przyprowadzone do ruchu za pomocą parochodów. Ogromne rusztowania, któremi budowa jest okrażona, nie dozwalaia ieszcze sądzić o piękności wykonanych dotąd robot, ale widząc poczęści olbrzymimarmurowy gżems, portyki długości 20 sążni, z 48 granitowymi kolumnami, z bronzowymi podstawami i kapitelami, możemy, bez przesady powiedzieć, że dotąd nie ma żadnej budowy no-

wszych czasów, w którejby było tyle bogactwa i wspaniałości iak w tej świątyni, wznoszącej się z rozkazu Najjaśniejszego naszego MONARCHY na pamiątkę *Piotra Wielkiego*.

Anglja. — Gazety Londyńskie obszernie umieściły opis najpóźniejszej walki w *Mexyku*, z znaczną sratą *Mexykanów*. Poległo kilkadziesiąt officerów, a między wziętymi w niewolę byli Jenerałowie *Santana* i *Kos*; ten ostatni chciał sobie odebrać życie, lecz według ostatniej wiadomości niedopuszczono tego. — *Gazeta* *Poranna* pod dniem 1 B. m. zapewnia, że na *Dunaju* żadne już przeszkody nie tamują żeglugi i handlu, a z *Odessy* *Hrabia Woroncow* Gubernator tamieczny wystął adjutantem dla usunięcia w tej mierze wszelkich przeszkod.

Francja. — W *Paryżu* ciągle trwają rewizje po domach, a najbardziej u rzemieślników robiących broń iakiego bądź rodzaju. — *Królewiczowie* *Francuzcy* *Xiążęta Orleański* i *Nemur* wrócili do *Paryża* i natychmiast udali się do *Króla* ojca swego będącego w swej wsi *Nejlli*. — *Cała Królewska Rodzina* ma na czas nieiaki wyjechać do *Normandji*. — Po niepogodach nastały nagle dokuczające upały, w *Paryżu* dochodziły do 28 stopni, w *Bordo* 30, w *Tuluzie* 31 i pół w cieniu a na słońcu cieplomierz wskazywał stopni aż 44.

Niemcy. — Synowie *Don Karola* z swą ciotką *Xiężną Beira*, przybyli do *Salcburga*, gdzie podobno przez czas nieiaki mieszkają będą. — Przy uniwersytetach i wyższych szkołach w *Niemczech*, jest teraz kilku Professorów wyznania Starozakonnego. — Od *Szczecina* do *Poznań* ma być robiony nowy gościniec szosze.

Turcja. — Znowu doszły wiadomości z *Syryji* że *Ibrahim* Basza zbiera wojska i odbywa częste musztry. — Podarunki od różnych *Baszów* przysłane nowo-zaślubionej *Sułtanównie*, są bardzo kosztowne, celują między niemi *Wice Króla Egiptu*.

Hiszpanja. — *Królowa Reientka* nakoniec postanowiła skutecznieć projekt zwiedzenia woj-

ska, iakoteż różnych prowincji, a to dla osobiste go zachęcenia; ma wziąć z sobą młodą Królową i młodszą Królowę. — W powiecie *Man-* ząd odbyła się walka niekorzystna dla Karlistów.

Włochy. — W Neapolu odebrano smutną wiadomość, że w północnej części Sycylii nadzwyczajne burze, gradobicie i ulewę zniszczyły w końcu z. m. znaczną przestrzeń ziemi, na której znajdowały się najszczególniejsze płody nieszczęśliwych włóscian, którzy teraz są pogrążeni w najdotkliwszym niedostatku, bo wiele zabudowań wicher zerwał zupełnie, przez co kilku ludzi, wiele bydła, owiec i t. p. utraciło życie.

Rozmaitości. — Jak dawniej dobre instrumenty muzyczne płacono, dowodzi następujące faktum: Hrabia *Trautmansdorf* Koniuszy przy dworze *Karola VI*, kupił od *Jakóba Stejnera* skrzypce pod następującymi warunkami: „Zaraz przy odebraniu onych 35 luidorów gotowizną, aż do śmierci zawsze dobry obiad z kuchni Hrabiego, co rok suknię z złotemi galonami, oraz rocznie 2 beczki piwa, co miesiąc 20 franków; gdyby się przedawca żenił, na jego wesele zająć tyle ile będzie miał gości, również rocznie 12 koszy owoców, i tyleż koszy jego starej mamce aż do śmierci. *Jakób Stejner* żył jeszcze 16 lat, tak, że za te skrzypce otrzymał 22,000 franków; właścicielem ich na teraz jest Pan *Frencel* Kapelmistrz w *Mnichowie*. — W *nowej Holandji* kiedy młody człowiek chce się ożenić, tedy zakrada się do innego pokolenia i skrycie obiera sobie tamże dziewczynę, czatuje na nią, agdy ją samą zastanie, stara się uprowadzić, gdy zaśta mu się sprzeciwiła, uderza ją pałką w głowę, a zagłuszwszy ją chwytą i wleczce manowcami aż do swojej siedziby. — *Piekarz Londyński* nazwiskiem *Gilman*, kupił na licytacji stare biórko, gdy go w domu rewidował, znalazł szufladkę skrytą, w której było 15,000 fr. w papierach i wexel na 175,000 franków; pocziwy ten człowiek uwiadomił natychmiast prawych właści-

cieli o tych summach. — Obrachowano, że sławna *Klaczka* zwana *Anetka* należąca do *Lorda Seymour*, wygrywając zakłady w wyścigach przyniosła swemu Panu dotąd 700,000 fran.; w ostatnich dniach *Kwietnia* wygrała drugie premjum, ogromny złoty puhan; gdy poskoki- czonych wyścigach w stajni odpoczywało, ciekawi zeszli się aby ją jeszcze raz widzieć, a *Masztalerz* dumnie podawał jej owies w tymże złotym puharze. — W dniu 1 b. m. jedna z ścian wielkiego rezerwaru pałacu *Wersalskiego* pękła ciśnieniem wewnętrznem wody; rozlew napełnił okoliczne piwnice, a w jednym z sąsiednich domów woda na parterze wzniosła się aż do wysokości stóp 5. Natychmiast puszczono wszystkie fontanny i wodotryski, a spieszny ratunek niebezpieczeństwo uśmierzył; strata jednakże wynosi przeszło 40,000 fran. — W *Londynie*, gdzie, iak wiadomo, znajdują się liczni i bardzo zrzędni złodzieje, przed którymi żadna kieszeń nie jest bezpieczną, wynajdowano rozmaite środki ale mniej więcej zawsze nie dostateczne do ustrzeżenia się od tych niebezpiecznych rzeźmieszków. Nakoniec pewien krawiec, któremu miary na suknie wyięto z kieszeni, tak się o to rozgniewał, że każdemu robi suknie bez kieszeni, i znajduje licznych naśladowców. — Dowiedziono teraz, że według doświadczenia, najwięcej bywa warietów w *Ameryce* z piąństwa, a we *Francji* z miłości, szulerstwa i polityki. — W *Irlandji* miasto *Newres* wezwało wszystkich o zakład 4000 zł. że w całej *Irlandji* nie ma piękniejszych *Panien* iak wtemże mieście.

PRZYIECHALI do WARSZAWY

Niemorzański Sędzia Guberski z *Guberni Mińskiej*, *Porczyński* Aug. Dzie: z *Przeczniów*, *Łaski* Lud: Dzie: z *Machor*, *Xiążę* *Bebutów* *Podpułko:* *Dowódca* *Zakaukaz*: *Muzułman:* *Put:* z *Sochaczewa*, *Hurko* *Jenerał* *N. W. W. Lubel:* z *Lublina*, *Pomianowski* *Komis:* *Obwo:* z *Lublina*, *Kuleszo* *Pułko:* z *Gub:* *Kiiowskiej*, *Postawka* *Major* *komunikacji* *Łądowych* i *Wońnych* z *Garwolina*.

DONIESIENIA.

PRALNIA Chustek i Szalów, oraz Kapeluszy słomkowych dawniej w domu XX. Dominikanów będąca, przeniesioną została do domu Nr 540, przy ulicy Długiej 2gi dom od ulicy Freta; gdzie prócz przerabiania **KAPELUSZY SŁOMKOWYCH** i prania onych; także rzyżowe fasonują się bez przecięcia główki, a że tego dawniej nie znano, dla tego, i dla dobra osób interessowanych czyni się niniejszem zawiadomienie.

E. Z.

 W dniu wczorajszym przed południem, idąc ulicami Senatorską, od Banku na Nowo-Senatorską, zgubiono **WYROK** Sądu Appellacyjnego, oryginalny, z kopją onego i 2ma kopjami przygotowanego Nakazu bez podpisów. Znalazca raczy łaskawie takowe papiery oddać do domu Ner 236, przy ulicy Mostowej na 2gie piętro, gdzie przyzwolta nagrodę otrzyma, skoro jej wymagać będzie.

Aktiwa w ilości Złp. 147,492 gr: 7, do massy upadłości nigdy Fryderyka Schüsslera Mydlarza należące, sprzedane będą na publicznej Licytacji w dniu 21 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa, w Archiwum Trybunału Handlowego. Wolei: Mazow: w domu przy Długiej, pod Nr 543 odbyć się mającej, gdzie o warunkach tej sprzedaży i naturze rzeczonych Aktiwów powziąć można.

SPRZĄCZKA, czyli znak nieskazitelnej służby za lat XX. na Włodzimierskiej wstążce, zgubiona została w Łazienkach w dniu 1/13 Lipca r. b. Łaskawy znalazca raczy oddać do domu przy ulicy Nowy świat, Nr 1286, na pierwsze piętro, gdzie odbierze przyzwolta nagrodę.

 Francuz rodowity lub Polak dokładnie mówiący po Francuzku i po Niemiecku, opatrzoney świadectwami dobrej konduty, potrzebny jest na prowincję do dozoru i prowadzenia dziecka; bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 3223 na 2em piątrze po prawej ręce.

DYSTYLATOR Francuzki przyjechał w tych dniach z zagranicy, znający się na fabrykacie Wódki. Likworów różnych i Rump; życzy objąć miejsce w mieście lub też na prowincji. Można się o nim dowiedzieć u **J.P. a la Cour** Handel Winiutrymującego przy ulicy Miodowej pod Nr 496.

Wadomo czynię, iż z mocy Postanowienia Sądowego Objekta w zastawie będące jako to: Binda z Perłami Kalakuckimi, Perła sznurków 6, Zauszników z Rautami para jedna. Pierścionki złote, Cukierniaka srebrna, w Warszawie przy ulicy Nałewki w domu pod Nr 2257, w dniu 29 Lipca 10 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytację sprzedane będą, powyższe Objekty pu-

blicznie okazywane będą w dniach 2/14 16/28 Lipca i 24 Lipca/5 Sierpnia t. r. zawsze o godzinie 4 z południa pod Nr. m jak wyżej w zamieszkanu Matysa Majbaum Negocjanta.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 12 b. m. i r. skradziono **PARE KONI** Włosianinowi z Dóbr Czubina z przed karczmy w Bronszach powracającemu z Warszawy, na trakcie Kaliskiem stojący, następującej maści, to jest: 1) Kłacz maści karej, bez odmiany mierzynka, tuszy dobrej. 2) Kłacz maści gniadej, bez odmiany mierzynka, tuszy dobrej, z Zrzebięciem, maści brudno kasztanowatej, z Chomontami obie z ordynaryjnemi chłopskimi i uzdeczkami rzemiennemi; kto by takowe przytrzymał, lub donosił gdzie się znajdują do Wójta Gminy Zbików, w Źarowie mieszkającego, lub w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, pod Ner 1372, otrzyma przyzwolta nagrodę.

O znalezionym Wachlarzu w Łazienkach Królewskich w dniu onegdajszym, można powziąć wiadomość w domu Grabowskiego pod Nr 495, przy ulicy Miodowej u Marzabiego.

Potrzebna jest na prowincję o kilka mil od Warszawy **GUWERNANTKA**, posiadająca gruntownie języki Francuzki i Niemiecki, bez muzyki; osoba żyjąca sobie przyjąć ten obowiązek, zechce się zgłosić za Żelazną bramę, w pałacu dawniej Jzydora Krasieńskiego na 2gie piętro od strony Ogrodu Saskiego.

 Potrzebna jest **PANNA** do szycia Bielizny, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. w Sklepie Fröhliha.

Przy ulicy Długiej pod Nr 544, w domu P. Radziwiltz, obok domu Elerta, w każdym czasie, przy każdej usłudze, różnych i gustownie urządzonych **POTRAW** dostać można.

DOM do sprzedania przy ulicy Elektoalnej pod Nrem 790.

KSIĄZKA LEGITYMACYJNA należąca do Tekli Zielnińskiej, z domu Nr 231, zagubioną została; uprasza się o oddanie do Kommissarza Cyr: 1.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. **SNIADANIE:** Potrawa z prosiąt, Kotlety baranie z glasu, Szczupak z sosem chrziano; Sandacz 2ki, Węgorz smażo; z musztari; Pierogi z płeczą ze śmiet; Czarnina z prosiąt i Rosół. **KOLACJA:** Potrawa z kaczek, Zrazy a la nelson z grzybami, etc.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17. **TEATR WIELKI.** Jutro *Turek we Włoszech.* **FOXAL.** Dziś i Jutro *Jedzą Pana Karre.*